



W minioną sobotę prezydent Witold Wróblewski wziął udział w Okręgowym Zjeździe Pielęgniarek i Położnych, który miał miejsce w Elblągu. Tegoroczny Zjazd odbywał się w roku jubileuszowym, XXV-lecia utworzenia samorządu zawodowego pielęgniarek i położnych.

- *Zadaniem rady powinno być sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu, tymczasem musimy zabiegać o minimum godności zawodowej. Cały czas czekamy na wycenę świadczeń, uznanie naszej istotnej roli w systemie ochrony zdrowia. Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych opublikowała raport "Zabezpieczenie społeczeństwa polskiego w świadczenia pielęgniarskie i położnicze", który może być doskonałym materiałem do dalszych prac w Ministerstwie Zdrowia. Jednak w planowanych zmianach w funkcjonowaniu systemu ochrony zdrowia nie uwzględnia się dostatecznie naszego głosu - mówiła zdecydowanie Halina Nowik przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Elblągu - Pielęgniarki są z ludźmi, z pacjentami od urodzenia do śmierci, pod warunkiem jednak, że po prostu będą. Złym pomysłem jest zastępowanie pielęgniarek ratownikami medycznymi, czy innym personelem medycznym. Jest nas coraz mniej i już za pięć lat może dojść do sytuacji, że nie będzie się komu opiekować pacjentami. Dlatego w ostatnim czasie w całym kraju prowadziłyśmy akcję "Ostatni Dyżur", mającą uświadomić zagrożenie odpływu wykwalifikowanej kadry z pielęgniarstwa - dodała Halina Nowik. Jej obawy podtrzymał uczestniczący w Zjeździe Sebastian Irzykowski, wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych*

- *Próbując wskazywać swoje problemy, środowisko pielęgniarek nie powinno atakować pracodawców. Popieram sprzeciw wobec zastępowania brakujących etatów ratownikami medycznymi. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że sytuacja pielęgniarek w szpitalach jest w miarę*

*poukładana. Znacznie gorsza jest sytuacja w podstawowej opiece zdrowotnej czy medycynie pracy - mówiła posłanka i dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego Elżbieta Gelert*

*- Rolą samorządu, jako organu tworzącego, jest wspieranie jednostek medycznych. W naszym województwie, w poprzedniej perspektywie unijnej, na rozwój infrastruktury szpitalnej i właściwe warunki pracy przeznaczono 220 milionów złotych. W tej perspektywie na inwestycje w infrastrukturę medyczną zabezpieczono 22 mln euro, to pieniądze, po które będzie sięgał Elbląg, około 11 milionów euro w ramach ZIT. Powinniśmy również zawalczyć o lepsze traktowanie naszego województwa w podziale środków z Narodowego Funduszu Zdrowia. W związku z planowanym łączeniem obu miejskich szpitali prowadzone są potrzebne analizy. Przed nami standaryzacja, wypełnianie standardów Ministerstwa Zdrowia i wpisanie się w potrzeby medyczne - mówił prezydent Elbląga Witold Wróblewski - W związku z połączeniem szpitali pracuje około trzydziestoosobowy zespół, w skład którego wchodzi przedstawiciele związków zawodowych, lekarze, personel medyczny z obu szpitali. Zespół prowadzi rozmowy dotyczące lokalizacji poszczególnych oddziałów. Chcę powiedzieć, że nie przewiduje się żadnych ograniczeń etatów dla kadry medycznej - lekarzy, pielęgniarek, salowych - dodał prezydent*

W biuletynie wydanym specjalnie z okazji Zjazdu pielęgniarki i położne piszą m.in. "Mamy nadzieję, że głos Okręgowego Zjazdu Pielęgniarek i Położnych w Elblągu będzie słyszalny i zauważony przez władze państwowe. Nasze zawody są dla nas misją i powołaniem. Ale za ciężką pracę powinniśmy otrzymywać odpowiednio wysokie wynagrodzenia. Oczekujemy zmian, które pozwolą pielęgniarkom i położnym pracować w warunkach stabilnych, przewidywalnych, starannie uregulowanych prawem, pozwalających zachować poczucie bezpieczeństwa. Domagamy się zachowania naszej niezależności i samodzielności zawodowej oraz możliwości współdecydowania o kierunkach rozwoju pielęgniarstwa i położnictwa" - kończą swoją odezwę pielęgniarki i położne.







